

Sygn. akt: I C 1381/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Grzegorz Kowolik
Protokolant:	Protokolant sądowy Joanna Pilc-Syposz

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2015 r. na rozprawie w N.

sprawy z powództwa A. M. (1), A. M. (2)

przeciwko W. R., I. H. (1)

o zachówek

I. w sprawie z powództwa A. M. (2):

1. zasądza od W. R. i I. H. (1) solidarnie na rzecz A. M. (2) kwotę 17.332,83 zł (siedemnaście tysięcy trzysta trzydzieści dwa złote i osiemdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 września 2014 r. do dnia zapłaty,

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

3. zasądza od W. R. i I. H. (1) solidarnie na rzecz A. M. (2) kwotę 867 zł (osiemset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem opłaty sądowej od pozwu od uwzględnionego powództwa, kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 17 zł (siedemnaście złotych) tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,

II. w sprawie z powództwa A. M. (1):

1. zasądza od W. R. i I. H. (1) solidarnie na rzecz A. M. (1) kwotę 17.332,83 zł (siedemnaście tysięcy trzysta trzydzieści dwa złote i osiemdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 września 2014 r. do dnia zapłaty,

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

3. zasądza od W. R. i I. H. (1) solidarnie na rzecz A. M. (1) kwotę 867 zł (osiemset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem opłaty sądowej od pozwu od uwzględnionego powództwa, kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 17 zł (siedemnaście złotych) tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,

III. nakazuje Skarbowi Państwa – kasie tutejszego Sądu zwrócić powódkom A. M. (2) i A. M. (1) solidarnie kwotę 299 zł (dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki na koszty tłumaczeń zapisanej pod

nr 03/242/14 w wysokości 300 zł (trzystu złotych), zaliczywszy najpierw kwotę 1 zł (jeden złoty) na brakującą kwotę opłaty sądowej od pozwu.

Sygn. akt I C 1381/13

## UZASADNIENIE

Powódki A. M. (2) i A. M. (1) wniosły w dniu 21 listopada 2013 r. do tutejszego Sądu pozew o zasądzenie solidarnie od pozwanych W. R. i I. H. (1) kwoty po 18.865 zł na rzecz każdej z powódek wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu od dnia do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że w dniu 16 stycznia 2008 r. zmarł J. M., a na podstawie postanowienia tutejszego Sądu wydanego w sprawie I Ns 64/08 spadek po nim nabyły W. R. i I. H. (1) po 1/2 części W skład spadku po J. M. wchodzi udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej w W.. Cała nieruchomość jest warta 150.920 zł, co oznacza, że udział spadkodawcy jest wart 75.460 zł. Zmarły w chwili śmierci był rozwiedziony i zostawił dwie córki – powódki. Wobec powyższego należy stwierdzić, że powódkom na podstawie przepisu art. 991 § 1 k.c. należy się kwota po 18.865 zł dla każdej.

W odpowiedzi na pozew, która wpłynęła do tutejszego Sąd dnia 12 września 2014 r., pozwane wniosły o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwane wskazały, że J. M. w testamentie z dnia 8 stycznia 2008 r. rep. A nr 48/2008 wydziedziczył obie powódki. W uzasadnieniu wskazał, że córki się nim nie opiekowały, ani nie udzielały mu pomocy, wobec czego zostały spełnione przesłanki z przepisu art. 1008 punkt 3 k.c.

Na ostatniej rozprawie pełnomocnik powódek podtrzymała żądanie zgłoszone w pozwie. Wskazała, że nie należy pomniejszać zachowku o długi spadkowe w postaci kredytu zaciągniętego przez J. M., ponieważ pozwane nie spłaca nigdy tego kredytu, więc byłoby to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Podtrzymała również żądanie w przedmiocie zasądzenia kosztów postępowania.

Pełnomocnik pozwanych na tej samej rozprawie wniósł jak w odpowiedzi na pozew. Wskazał, że podstawą oddalenia powództwa powinno być wydziedziczenie zawarte w testamentie, które zdaniem pozwanych, jest jak najbardziej zasadne. Z ostrożności procesowej wniósł, aby w przypadku uwzględnienia powództwa, pomniejszyć spłatę o istniejące zadłużenie spadkowe.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Spadkodawca w czasie życia był jeden raz żonaty z B. nosząca obecnie nazwisko E.. Z tego związku miał dwie córki A. M. (2) i A. M. (1). Po rozwodzie była żona wyjechała do Niemiec na stałe. Młodsza córka wyjechała do matki za zgodą spadkodawcy, gdy miała 15 lat. Starsza wyjechała wcześniej, gdy miała 18 lat. Jednak A. M. (2) wyjechała na stałe do Niemiec w 2002 r. Wcześniej trochę pracowała w Niemczech, trochę mieszkała w Polsce. Jej siostra wyjechała na stałe do Niemiec w 2003 r. A. M. (2) mieszkała z matką i jej mężem, a A. M. (1) mieszkała osobno ze swoim mężem. Córki odwiedzały ojca co najmniej raz do roku w okresie wakacji, kiedy przyjeżdżały na tydzień-dwa. Przyjeżdżały razem albo osobno. Bywały również niekiedy na święta u ojca. Zarówno córki, jak i była żona wspomagali spadkodawcę finansowo, przysyłając mu różne kwoty za pośrednictwem znajomych osób. W trakcie wizyty w Polsce pokrywały bieżące rachunki. Pisały również do ojca listy i kartki. Dzwoniły do ojca, a on do nich za pośrednictwem Z. S., która dysponowała telefonem. Jak nie mogły przyjechać na święta, to wysyłały paczkę. Córki z byłą żoną zorganizowały spadkodawcy pracę sezonową. Wówczas mieszkał u byłej żony i córki. Wiosną (...) córki spadkodawcy z byłą żoną wykonały instalację zasilania budynku mieszkalnego w energię elektryczną za kwotę 4.280 zł. Ostatni raz przed chorobą córki odwiedziły ojca w sierpniu 2007 r.

Dowód:

zeznania świadków:

- B. E., k. 93-94,
- Z. S., k. 94-95,

dowód z przesłuchania stron – powódki A. M. (3), k. 95-96,

korespondencja między powódkami, a spadkodawcą, k. 58,

oświadczenie spadkodawcy, k. 57,

rachunki, k. 59-62.

Spadkodawca kilkanaście lat przed śmiercią przebywał na rencie z powodu zawału serca. Był jednak osobą samodzielną i nie wymagał opieki. Przed śmiercią przez kilkanaście lat pozostawał w nieformalnym związku z pozwaną W. R.. Pozwana zamieszkiwała u niego i prowadziła dom spadkodawcy. On w zamian za to, za drobną opłatą woził pozwaną na targ i na handel obwoźny po okolicy wynajętym lub własnym samochodem. Sam również handlował. Na kilkumiesięczne wizyty do pozwanego przyjeżdżała córka W. R. I. H. (1). Pozwane miały dobre relacje z powódkami i była żoną spadkodawcy.

Dowód:

zeznania świadków:

- G. H., k. 68-69,
- A. G., k. 69-70,
- J. P., k. 69,
- W. N., k.69,
- B. E., k. 93-94,
- Z. S., k. 94-95,

dowód z przesłuchania stron – powódki A. M. (3), k. 95-96,

dowód z przesłuchania stron – pozwanej W. R., k. 102-103,

dowód z przesłuchania stron – pozwanej I. H. (2), k. 96-97.

Od wiosny 2007 r. spadkodawca gorzej się czuł. Około września 2007 r. J. M. został wysłany przez lekarza z G. do szpitala w B., a stamtąd spadkodawca trafił do Szpitala w K.. Spędził tam cały październik. Okazało się że ma raka płuc z przerzutami do kości. Na początku grudnia 2007 r. pozwana W. R. za pośrednictwem Z. S. zawiadomiła powódki o chorobie ojca. Te wraz z matką przyleciały do Polski. Przywiozły ze sobą wózek inwalidzki. W Polsce przebywały około 10 dni. Ojciec nie chciał z córkami rozmawiać o chorobie. W tym czasie płaciły za leki. Ponieważ pozwana W. R. oświadczyła, że musi wyjechać na Ukrainę celem podjęcia leczenia, a jej córka wróciła na Ukrainę pod koniec listopada 2007 r., powódki dowiedziały się w hospicjum o warunki przyjęć osób chorych i zasady pobytu i odpłatności i zostawiły takie informacje pozwanej W. R., musiały bowiem wracać do Niemiec w związku z pracą. Przed świętami wróciły do Niemiec, zostawiwszy pieniądze W. R. na ewentualne koszty leczenia i spłatę zaciągniętego przez spadkodawcę kredytu w kwocie 2.000 zł.

W. R. zmieniła zdanie i postanowiła zostać w Polsce z J. M.. Opiekowała się nim w chorobie, wozila do lekarzy. Pomagali jej bracia spadkodawcy.

Dowód:

zeznania świadków:

- G. H., k. 68-69,
- A. G., k. 69-70,
- J. P., k. 69,
- W. N., k.69,
- B. E., k. 93-94,
- Z. S., k. 94-95,

dowód z przesłuchania stron – powódki A. M. (3), k. 95-96,

dowód z przesłuchania stron – pozwanej W. R., k. 102-103,

dowód z przesłuchania stron – pozwanej I. H. (2), k. 96-97.

W dniu 8 stycznia 2008 r. spadkodawca wraz bratem, kolegą i W. R. pojechali do notariusza w B.. Tam spadkodawca sporządził testament w formie notarialnej rep. A. 48/2008, w którym powołał do spadku pozwane po 1/2 wyjaśniając, że W. R. od 15 lat się nim opiekowała, a w razie jej nieobecności robiła to jej córka I. H. (1). Jednocześnie wydziedziczył swoje córki A. M. (2) i A. M. (4) powołując się na przepis art. 1008 punkt 3 k.c. wskazując, że córki nie dopełniały względem niego obowiązków rodzinnych, że córki od 15 lat mieszkały w Niemczech i się nim nie opiekowały, ani nie pomagały w bieżących problemach życia codziennego, nawet wtedy, gdy był obłożnie chory i zdany na opiekę osób trzecich, utrzymywały od wielu lat jedynie sporadyczny kontakt z ojcem, a w czasie pobytu w Polsce się nim nie opiekowały.

Dowód:

dowód z przesłuchania stron – pozwanej W. R., k. 102-103,

kopia testamentu, k. 42-43.

J. M. zmarł dnia 16 stycznia 2008 r. w B. w szpitalu, gdzie spędził ostatnie kilka dni życia. Przy nim była W. R.. Po śmierci J. M. W. R. wyjechała na Ukrainę. Pogrzeb zmarłego zorganizowali bracia zmarłego i B. E.. Powódki przyjechały na pogrzeb ojca.

Postanowieniem z dnia 17 marca 2009 r. tutejszy Sąd w sprawie I Ns 64/08 stwierdził, że spadek po J. M. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 8 stycznia 2008 r. nabyły W. R. i I. H. (1) po 1/2 części każda z nich.

Dowód:

zeznania świadków:

- B. E., k. 93-94,
- Z. S., k. 94-95,

dowód z przesłuchania stron – powódki A. M. (3), k. 95-96,

akta sprawy I Ns 64/08:

- postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, k. 190,
- akt zgonu, k. 3.

Postanowieniem z dnia 17 października 2014 r. wydanym w sprawie I Ns 1068/13 tutejszy Sąd dokonał działu spadku po J. M. oraz działu majątku wspólnego spadkodawcy i B. E. w ten sposób, że wchodzącą w skład spadku po spadkodawcy i stanowiącą majątek wspólny spadkodawcy i B. E. nieruchomości położoną w W., składającą się z działki (...) o powierzchni 0,09 ha, dla której w tutejszym Sądzie prowadzona jest księga wieczysta nr (...) przyznał na wyłączną własność wnioskodawczyni B. E., od której zasądził spłatę na rzecz uczestniczek w kwocie po 37.730 zł płatną w terminie roku od uprawomocnienia się postanowienia w tamtej sprawie z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminowi spłaty. Postanowienie uprawomocniło się z dniem 27 listopada 2014 r. W tamtej sprawie strony zgodnie ustaliły wartość nieruchomości spadkowej na kwotę 150.920 zł.

Dowód:

odpis księgi wieczystej nr (...), k. 9-11,

akta sprawy I Ns 1068/13:

- postanowienie z uzasadnieniem, k. 270 i 275-281.

W dniu 5 września 2009 r. J. M. zaciągnął pożyczkę na kwotę 5.472,88 zł w (...) S.A. z siedzibą we W.. Kwota 2.037,39 zł została przeznaczona na spłatę wcześniejszej pożyczki spadkodawcy. Pożyczka miała być spłacona w 36 ratach, a termin ostatniej raty przypadał na dzień 22 września 2010 r.

(...) S.A. we W. nabyło wierzytelność wobec spadkodawcy od (...) S.A. z siedzibą we W..

Nakazem zapłaty z dnia 9 marca 2012 r., wydanym w sprawie VI Nc-e (...) Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nakazał W. R. i I. H. (1), aby zapłaciły stronie powodowej (...) S.A. z siedzibą we W. kwotę 6.128,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.277 zł tytułem kosztów postępowania z tytułu wyżej opisanej pożyczki. Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2012 r. tamtejszy Sąd nadał wyżej wskazanemu nakazowi klauzulę wykonalności.

W. R. zobowiązała się spłacić dług spadkowy w kwocie 7.500 zł w 3 ratach po 2.500 zł. W dniach 1 października 2014 r. i 21 października 2014 r. wpłaciła po 1.000 zł na rzecz wierzyciela.

Dowód:

pismo (...) S.A. z siedzibą we W., k. 77,

dowody wpłaty, k. 79-80,

nakaz zapłaty z dnia 29.03.2012 r., k. 90,

postanowienie z dnia 15.06.2012 r., k. 91,

umowa pożyczki, k. 108-113,

Spadkodawca był w trakcie życia właścicielem kilku samochodów, które sprzedawał, ale nie wyrejestrowywał. Posiadał samochód marki A. (...), R. (...), O. (...) oraz ostatni nabyty w dniu 14 września 2006 r. P. (...) z 1986 r. za kwotę 900 zł, który zbył w dniu 12 stycznia 2008 r. za tę samą kwotę.

Dowód:

pismo Starostwa Powiatowego w N. wraz z umowami, k. 118-124.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oba powództwa zasługują na uwzględnienie w przeważającej w części.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodach znajdujących się w aktach spraw I Ns 1068/13 i I Ns 64/08, dokumentach przesłanych przez (...) S.A. z siedzibą we W. oraz dokumentach przedłożonych przez Starostwo powiatowe w B.. W szczególności Sąd oparł się na prywatnej wycenie nieruchomości, której udział wchodził w skład spadku, a którą to wartość strony przyjęły zgodnie w sprawie o dział spadku pod sygn. akt I Ns 1068/13. Sąd oparł się również na zeznaniach świadków zawnioskowanych przez obie strony i dowodzie z przesłuchania stron z pewnymi zastrzeżeniami, o czym będzie mowa poniżej.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 991 § 1 k.c., który stanowi, że zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek).

W niniejszej sprawie spadkodawca powołał do spadku w testamencie osoby z nim niespokrewnione, a tym samym spoza kręgu spadkobierców ustawowych. W przypadku braku testamentu córki dziedziczyłyby po połowie, gdyż w chwili śmierci spadkodawca był rozwiedziony, więc przysługiwałoby im po 1/2 części spadku. Tym samym córki spadkodawcy należą do kręgu wskazanego w przepisie art. 991 § 1 k.c. Ponieważ córki spadkodawcy są pełnoletnie i zdolne do pracy przysługiwałoby im udział w wysokości 1/2 udziału, który przypadłaby im z tytułu spadkobrania, a więc w sumie po 1/4 części schedy spadkowej.

Jak się podnosi w doktrynie (Elżbieta Niezbecka w pod red. A. Kidyby, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki., komentarz do art. 991 k.c.), przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku. Wartość ta to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych. Punktem odniesienia przy ustalaniu stanu czynnego spadku dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku może być jedynie chwila otwarcia spadku będąca chwilą śmierci spadkodawcy (art. 922 § 1, art. 924 i 925 k.c.). Ustalenie składu spadku, mianowicie różnicy między wartością stanu czynnego spadku (aktywów) i wartością stanu biernego spadku (pasywów), następuje więc, co do zasady, według reguł określonych w art. 922 k.c., nie uwzględnia się jedynie zapisów i poleceń oraz oczywiście długów z tytułu zachowku (wyr. SN z dnia 14 marca 2008 r., IV CSK 509/07, Lex nr 445279).

W niniejszej sprawie strony zgodnie wskazały, że wartość nieruchomości położonej w W. składającej się z działki (...) o powierzchni 0,09 ha, dla której w tutniejszym Sądzie prowadzona jest księga wieczysta nr (...), wynosi 150.920 zł, a więc udział wnioskodawcy stanowiący schedę spadkową jest wart 75.460 zł. Od tego należy odjąć dług spadkowy w wysokości 6.128,65 zł, w postaci kredytu zaciągniętego przez spadkodawcę, a niespłaconego, który został zasądzony od pozwanych przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie. Sąd nie wziął pod uwagę kosztów postępowania, bowiem nie wchodzi one do długów spadkowych, gdyż postępowanie dotyczyło już następców prawnych zmarłego. Sąd nie doliczył również do schedy spadkowej samochodu, ponieważ został on zbyty przed śmiercią spadkodawcy. Strony nie wykazały również, jaki telewizor i o jakiej wartości wchodził w skład spadku, dlatego on również nie został doliczony do schedy spadkowej.

Natomiast nie zasługuje na uwzględnienie wniosek pełnomocnika powódek, aby ze względu na zasady współzycia społecznego nie odliczać od schedy spadkowej długu spadkowego, ponieważ pozwane nigdy go nie spłaca. Wnioski pełnomocnika są za daleko idące. To, że pozwane są obywatelkami Ukrainy i po dziale spadku nie mają majątku w Polsce, nie oznacza, że nie spłaca długu spadkowego. W. R. pracuje na terenie Unii Europejskiej, a I. H. (1) posiada Kartę Polaka. Tym samym może im zależeć na uregulowania zadłużenia celem, np. zamieszkania na stałe w Polsce. Ponadto fakt, czy spadkobierca ma zamiar spłacać długi spadkowe jest irrelevantny z punktu widzenia interesu prawnego powódek i przedmiotu niniejszego postępowania. W rezultacie, po odjęciu od wartości udziału spadkodawcy w nieruchomości w W. długu spadkowego, czysta wartość spadku wynosiła 69.331,35 zł. Każda z powódek, jako córka spadkodawcy, mając na względzie fakt, że spadkodawca w chwili śmierci był rozwiedziony, zgodnie z przepisem art. 931 k.c. odziedziczyłyby spadek po 1/2. Należy się więc im udział w wysokości 1/2 udziału, który uzyskałby na zasadzie spadkobrania, czyli powinny uzyskać po 1/4 części czystej wartości spadku. Daje to kwotę 17.332,83 zł.

Jednakże w niniejszej sprawie pozwane podniosły zarzut, że spadkodawca wydziedziczył powódki w swoim testamencie z dnia 8 stycznia 2008 r.

Wedle przepisu art. 1008 k.c. Spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazie czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Kolejny artykuł k.c. stanowi, że przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu.

Jak wskazuje się w doktrynie (Elżbieta Niezbecka w pod red. A. Kidyby, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki., komentarz do art. 1008 k.c.), wskazanie w testamencie przyczyny wydziedziczenia nie zawsze przesądza o skuteczności wydziedziczenia. Dana przyczyna bowiem musi rzeczywiście istnieć, stąd też spadkobierca bezpodstawnie wydziedziczony może dochodzić zachowku, powołując się na bezzasadność wydziedziczenia. Także spadkobierca wydziedziczony w testamencie, któremu już z innych przyczyn nie służy roszczenie o zachowek, może w celu ochrony innego interesu prawnego - żądać ustalenia, że wydziedziczenie jest bezpodstawne (wyr. SN z dnia 9 grudnia 1974 r., I CR 873/74, Lex nr 7628).

Artykuł 1008 k.c. ustala zamknięty katalog przyczyn wydziedziczenia, niedopuszczalna jest więc wykładnia rozszerzająca tego przepisu (A. Szpunar, Uwagi o prawie do zachowku, op. cit., s. 26). Przepis ten wymienia trzy przyczyny wydziedziczenia, a mianowicie:

- 1) uporczywe postępowanie w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego wbrew woli spadkodawcy;
- 2) dopuszczenie się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazie czci;
- 3) uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Przyczyna wydziedziczenia wymieniona w art. 1008 pkt 3 k.c. polega na uporczywym niedopełnianiu względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Zachowanie uprawnionego do zachowku odnosi się do osoby spadkodawcy i dotyczy niedopełniania obowiązków rodzinnych względem niego, na przykład niewykonywanie obowiązku alimentacyjnego, nieudzielanie opieki, brak pomocy w chorobie itp. Należy jednak podkreślić, że wskazane zachowanie musi nosić cechy uporczywości, czyli musi być długotrwałe czy wielokrotne.

W pojęciu „zaniedbywanie wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych”, o którym mowa w art. 1008 pkt 3 k.c., mieści się również takie zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej w stosunkach rodzinnych. Chodzi tu więc również o wszczynanie ciągłych awantur, kierowanie pod adresem spadkodawcy nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów, wyrzucenie go z domu, brak udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania czy okazywanie zainteresowania jego sprawami (wyr. SN z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1397/00, Lex nr 75286).

Spadkodawca w testamencie wskazał następujące przyczyny wydziedziczenia: 1. córki od 15 lat się nim nie opiekują, nie pomagają mu w bieżących czynnościach życia codziennego i w czasie choroby, bo mieszkają w Niemczech, 2. nawet gdy był obłożnie chory i całkowicie zdany na pomoc osób trzecich nie zapewniły mu opieki, 3. od wielu lat otrzymują z ojcem jedynie sporadyczne kontakty rodzinne, 4. nie pomagają ojcu w żadnych czynnościach domowych, w czasie swoich wizyt w Polsce w czasie urlopu, nie udzielały spadkodawcy żadnej pomocy, niezbędnej choremu człowiekowi.

Rozważając powyższe przyczyny wydziedziczenia należy się oprzeć na dowodzie z zeznań świadków, przesłuchania samych stron oraz dowodach z dokumentów.

Analizując zeznania świadka G. H., należy zauważyć, że świadek bywała sporadycznie w domu spadkodawcy i nie była jego bliską znajomą. Potwierdziła jedynie, że ze spadkodawcą zamieszkiwała W. R., a córki mieszkają za granicą. Świadek W. N. była w bliższych relacjach ze spadkodawcą, ale relację z przebiegu choroby zna jedynie od pozwanej W. R.. Podobna jest sytuacja ze świadkiem J. P. i A. G.. Świadczyli ci wskazali, że córki odwiedzały ojca nawet kilka razy do roku, i że gdy zachorował, to przyjechały na około 2 tygodnie w grudniu 2007 r. Jednocześnie wskazały, że relacje między córkami, a ojcem nie były bliskie. Z kolei świadkowie B. E. i Z. S. wskazują na bliższe i częstsze kontakty córek z ojcem. Świadczyli ci, podobnie jak powódka wskazywali, że nieco inny przebieg miała ostatnia wizyta córek. Trzy ostatnie osoby, podobnie jak pozwana I. H. (1) zgodnie wskazywali, że spadkodawca do jesieni 2007 r. był osobą samodzielną mimo przejścia dwóch zawałów. Natomiast pozwana W. R. zasłoniła się niepamięcią szczegółów ostatniej wizyty córek. Zaprzeczyła również, aby otrzymała pieniądze na leki dla spadkodawcy.

Przechodząc do wskazanych w testamencie przyczyn wydziedziczenia, to pierwsza przyczyna rzeczywiście zaistniała, ale spadkodawca nie uwzględnił faktu, że wymagał opieki osób trzecich tak naprawdę od listopada 2007 r. do stycznia 2008 r., kiedy zmarł, a nie przez 15 lat. Z zeznań świadka Z. S. wynika, że spadkodawca pracował dorywczo w Niemczech. Same pozwane przyznały, że spadkodawca pomagał W. R. w handlu obwoźnym. Stwierdzić trzeba, że spadkodawca do ostatnich miesięcy przed śmiercią był osobą samodzielną i nie wymagająca fizycznej opieki i pomocy w bieżących sprawach życia codziennego.

Nie jest również prawdą, że gdy spadkodawca był obłożnie chory, to powódki nie zapewniły mu opieki. To pozwana W. R. sama stwierdziła, że w grudniu 2007 r. chciała wracać na Ukrainę. Jak wynika z jej zeznań, to kończyła jej się wiza, a ponadto miała się leczyć. Patrząc na to, że przez około 15 lat mieszkala ze spadkodawcą, to głównie na nie spoczywał ciężar opieki nad zmarłym z uwagi na łączące ich więzi. Córki, gdy zostały powiadomione o chorobie ojca, obie natychmiast przyjechały, przywiozły wózek, zakupiły leki, a gdy miały wracać, to zostawiły pieniądze na leki i opiekę nad ojcem w kwocie 2.000 zł, wbrew temu co twierdzi pozwana. Z uwagi, na fakt, że miały zobowiązania zawodowe nie mogły zostać w Polsce dłużej, co jest rzeczą oczywistą w przypadku, gdy dzieci czynne zawodowo zamieszkują w dalszej odległości od rodziców. Miały więc dwa wyjścia albo wziąć spadkodawcę do siebie albo zapewnić mu opiekę w miejscu jego zamieszkania. Powódki wybrały ten drugi wariant organizując, w przypadku niemożności sprawowania opieki przez W. R., przyjęcie ojca do hospicjum. Z uwagi na względy medyczne i związane również z ubezpieczeniem zdrowotnym, za nieracjonalne należałoby uznać zabranie spadkodawcy do Niemiec.

Nie jest prawdziwy również trzeci powód wydziedziczenia, jakoby córki utrzymywały z ojcem jedynie sporadyczne kontakty rodzinne. Z przedłożonej korespondencji wynika, że pisały do ojca kartki świąteczne oraz z podróży, starały się co roku odwiedzać ojca w czasie urlopu w lecie nawet ze swoją rodziną. W miarę możliwości przyjeżdżały na święta. W czasie studiów w Polsce córka miała kontakt z ojcem. Z zeznań Z. S. wynika, że córki również kontaktowały się z ojcem telefonicznie za jej pośrednictwem. Gdy dowiedziały się o chorobie ojca natychmiast przyjechały. Trudno



wymagać, aby dzieci spadkodawcy mieszkające w znacznej odległości i za granicą, zresztą za zgodą spadkodawcy, miały bliższy kontakt z ojcem. Może ich relacje nie były najserdeczniejsze, ale na pewno nie były obojętne.

Następnie czwarta przesłanka, jakoby córki nie udzielały pomocy ojcu w czasie wizyt w Polsce również nie polega na prawdzie. Córki wówczas opłacały rachunki. Gdy jedna z córek mieszkała w czasie studiów z ojcem, zakupiła węgiel, co przyznała sama pozwana. To córki przeprowadziły wymianę przyłącza elektrycznego. Córki i była żona przesyłali spadkodawcy pieniądze i paczki.

Podsumowując, wskazane przez spadkodawcę w testamencie przesłanki wydziedziczenia, nie spełniły jednak wymogu „uporczywego niedopełniania względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych” wskazanej w przepisie art. 1008 k.c., a tym samym należało przyjąć, że wydziedziczenie powódek było prawnie bezskuteczne. Zdanie Sądu, treść pozytywna testamentu podyktowana była chęcią odwdzięczenia się W. R. za wspólnie spędzone lata, a negatywna była spowodowana tym, że spadkodawca miał żal do córek, że uznały, że można go oddać do hospicjum. Analizując zeznania świadków, należy stwierdzić, że pozwana W. R. miała nie mały udział w tym, aby przedstawić w odpowiednim świetle pomysł oddania spadkodawcy do hospicjum. Z zeznań świadków nie wynika, aby córki oświadczyły ojcu, że oddadzą go do hospicjum i że z tego tytułu wynikł spór. Córki pożegnały się z ojcem w dobrej atmosferze. Zdaniem Sądu, umieszczenie powoda w hospicjum na wypadek wyjazdu W. R. nie było pomysłem, który naruszałby normy społeczne, natomiast mógł być niewątpliwie odebrany negatywnie przez spadkodawcę, ale jako sytuacja jednorazowa, nie mogła stanowić rzeczywistej przyczyny wydziedziczenia.

Dlatego Sad uznał wydziedziczenie za bezskuteczne i zasądził kwotę po 17.332,83 zł na rzecz każdej z powódek solidarnie od pozwanych, w pozostałym zakresie oddalając powództwo.

Orzeczenie o odsetkach uzasadnia przepis art. 481 § 1 k.c. Stanowi on bowiem, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wysokość odsetek reguluje przepis art. 481 § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. W przedmiotowej sprawie strona powodowa domagała się odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu, Sąd zasądził jednak odsetki od dnia 5 września 2014 r., a więc po upływie tygodnia od otrzymania odpisu pozwu przez pełnomocnika pozwanych. Sądowi jest znane zdanie wyrażone w judykaturze, że odsetki powinny być ustalane dopiero od dnia wyrokowania, wówczas bowiem Sąd ustala dopiero stan schedy spadkowej, jednakże w tej konkretniej sprawie można było zastosować regułę wynikającą z art. 455 k.c., wskazująca na wymagalność zobowiązania z momentem jego sprecyzowania w wezwaniu do zapłaty. Strony bowiem ustaliły wartość nieruchomości, której udział wchodził w skład spadku wcześniej, w innym postępowaniu, więc nie zachodziła potrzeba jego ustalenia w niniejszym postępowaniu. A to strona powodowa ryzykowała oddaleniem powództwa w części w przypadku pojawienia się długów spadkowych co też miało miejsce w niniejszej sprawie.

Natomiast orzeczenie o kosztach jest uzasadnione treścią art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W przedmiotowej sprawie strona powodowa wygrała sprawę w 91 % i dlatego Sąd orzekł, że pozwane są zobowiązane uiścić całość kosztów postępowania jeśli idzie o koszty zastępstwa procesowego, czyli kwotę 2.400 zł zgodnie z przepisem § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ustanowionej z urzędu ( Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także opłatę od pozwu w części od zasądzonego powódkom świadczenia. W niniejszej sprawie mieliśmy do czynienia ze współuczestnictwem formalnym po stronie powódek, dlatego Sąd zasądził koszty postępowania na rzecz każdej z powódek osobno (tak też stwierdził Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu wydanym w sprawie I Cz 105/12).

Sąd zwrócił również powódkom koszty niewykorzystanej zaliczki na koszty tłumaczeń, pobrawszy jednocześnie 1 zł tytułem brakującej opłaty sądowej od pozwu.